

„Dziwne to były podziemia...”. Antoni Libera o poezji Rainera Marii Rilkego. Czyta Andrzej Seweryn

Czy sztuka ma moc przywracania życia umarłym? Czy też w najlepszym wypadku może wywoływać ich cienie z otchłani? Do mitu Orfeusza i Eurydyki nawiązywał w swojej twórczości Rainer Maria Rilke, którego wiersze przynoszą nową, nierzadko zaskakującą interpretację.

W piątek, 8 maja odbyło się pierwsze w tym roku seminarium Antoniego Libery z cyklu „Libera tłumaczy klasyków”. Uczestnicy mieli okazję usłyszeć po raz pierwszy nowe przekłady wierszy „Orfeusz, Eurydyka, Hermes” oraz wyboru z „Sonetów do Orfeusza” w interpretacji Andrzeja Seweryna.

">

NA ŻYWO: Antoni Libera o micie Orfeusza w poezji Rainera ...



Dzięki dużej ilości przedstawień w sztuce mit o Orfeuszu i Eurydyce należy do najpopularniejszych opowieści starożytnych. Postać Orfeusza szczególnie upodobali sobie poeci i kompozytorzy. Nie jest być może przypadkiem, że za pierwszą w historii muzyki zachodniej operę uważa się „L'Orfeo” Claudio Monteverdiego, a kolejny jej rozdział otworzył swoim arcydziełem „Orfeo ed Euridice” Christoph Willibald Gluck. W

czasach współczesnych inspirację w tym micie odnaleźli między innymi Igor Strawiński, Jean Cocteau i bohater piątkowego spotkania – austriacki poeta Rainer Maria Rilke.

Jedna z wersji mitu głosi, że Eurydyka była prowadzona przez Hermesa, bo nie mogła iść samodzielnie. To oznacza, że nie mogła korzystać ze swoich zmysłów, ponieważ nie była już człowiekiem. Tę interpretację wykorzystał w swoim wierszu Rilke

Dlaczego Orfeusz nie może się obrócić podczas wyprowadzania swojej zmarłej żony z Hadesu? Jedna z wersji mitu głosi, że Eurydyka była prowadzona przez Hermesa, bo nie mogła iść samodzielnie. To oznacza, że nie

mogła korzystać ze swoich zmysłów, ponieważ nie była już człowiekiem. Tę interpretację wykorzystał w swoim wierszu Rilke. – Kluczowe dla interpretacji wiersza Rilkego jest to, w jaki sposób przedstawia on Eurydykę. Idzie ona mechanicznie, zawinięta w całun. Jest po prostu truchłem, nieżywym ciałem. Warunek postawiony Orfeuszowi nie jest testem jego cierpliwości, lecz ostrzeżeniem: jeśli się obejrzy, zobaczy coś strasznego, zwłoki żony – tłumaczył Libera. Dodał, że rozważania o stanie umarłej osoby to zagadnienie, na którego tle rysuje się wyraźna paralela z Bolesławem Leśmianem. Odczłowieczenie Eurydyki jest typowe dla interpretacji dwudziestowiecznych.

Rilke uwypukla udział Hermesa w całym wydarzeniu, odwołując się do wspomnianej wersji mitu. Jest on bowiem jednocześnie przewodnikiem nieświadomej Eurydyki, lecz również świadkiem klęski poety. – Głębszy sens tego mitu dotyka samej istoty poezji. Etymologicznie słowo to pochodzi od greckiego *poiein*, a zatem tworzyć, kreować coś z niczego. Tymczasem człowiek, nawet największy artysta, nie jest w stanie stworzyć niczego trwałego. Wszystkie jego dzieła są niczym wobec dzieła prawdziwego Stwórcy. Ten mit przekazuje zatem pewną prawdę o człowieku: artysta, choćby przewyższał swoim kunsztem wszystkich ludzi, w dalszym ciągu nie jest Bogiem. Nieudane wskrzeszenie Eurydyki jest tego najlepszym dowodem – podsumował Libera.

„Sonety do Orfeusza” są pewnego rodzaju badaniem poezji, przede wszystkim próbą odpowiedzi na pytanie w jakim sensie człowiek może być stwórcą

Rainer Maria Rilke wracał do postaci Orfeusza kilkakrotnie. Postać trackiego pieśniarza wykorzystuje również w cyklu „Sonetów do Orfeusza”. Są swoistą

ars poetica Rilkego, rozważaniem nad sztuką i tworzeniem. – Rilke był na tym tle porównywany z Proustem, który zastąpił religię kultem sztuki. Dziwna, chwiejąca się, heretycka religia Rilkego jest zastępowana wiarą w sztukę, która może przynieść zbawienie. „Sonety do Orfeusza” są pewnego rodzaju badaniem poezji, przede wszystkim próbą odpowiedzi na pytanie w jakim sensie człowiek może być stwórcą – dowodził Libera.

Odpowiedź ta świadczy jednak na niekorzyść człowieka: światy, które on stwarza, są iluzoryczne, nietrwałe. Nie oznacza to jednak, że jego wysiłki są całkowicie daremne. Dowodzi tego Rilke w ostatnim sonecie cyklu. Jak bowiem powiedział ceniony przez Rilkego Hölderlin: „Co się ostaje ustanawiają poeci”. – Człowiek może za pomocą słów rozwinąć dzieło Stwórcy, tworząc mit. Jeśli świat jest dziełem Boga, to kultura i cywilizacja zostały stworzone przez człowieka: poetę w źródłowym znaczeniu tego słowa. I choć mit przemija, to dopóki istnieje, pozwala nam oddychać w swojej przestrzeni – podkreślił tłumacz.

Do tej kwestii nawiązuje ostatni odczytany podczas seminarium wiersz: „Zwiastowanie”. To monolog anioła, posłanego do Maryi. – Interpretacja Rilkego jest bardzo nowoczesna, niekanoniczna, wręcz heretycka. Anioł jest według niej tylko natchnieniem, rzeczywistym twórcą mitu jest zaś Maryja, to ona powołuje wszystko, co stało się przedmiotem wiary – zakończył Libera.

Oprac. Mikołaj Rajkowski

Spotkanie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Promocja Czytelnictwa.

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego

Fot. Jacek Łagowski